

Zjazd grupy Bilderberg

18 czerwca 2017

Kolejny zjazd Grupy Bilderberg za nami. Miał on miejsce w dniach 1 do 4 czerwca i odbył się w luksusowym hotelu Westfields Marriott. Drodzy czytelnicy, czy słyszeliście w wiadomościach bądź mediach głównego nurtu o owym zjeździe? Czy Wiecie, czym w ogóle jest ta grupa? To pytanie jest oczywiście retoryczne, ponieważ nasza strona zrzesza osoby, które jestem przekonany mają świadomość tego, czym jest grupa Bilderberg. Natomiast w przeświadczeniu ogólnym można powątpiewać by zwykli, nieświadomi obywatele już nie tyle Polski, co całego świata, wiedzieli, czym jest to ciało i jakie decyzje zapadają na spotkaniach Bilderbergów.

Dziś postanowiliśmy napisać o spotkaniu grupy Bilderberg, ponieważ w gruncie rzeczy prasa, telewizja oraz strony internetowe należące do największych koncernów światowych nie mają zamiaru informować społeczeństwa o Bilderbergach. Zastanawiające prawda? Zauważcie, gdy tylko w Polsce na ulice wychodzi KOD, bądź teoretycznie nasza demokracja jest zagrożona media z chociażby takiego koncernu jak Ringer Axel Springer alarmują, wręcz krzyczą, że III Rzeczpospolita stoi nad przepaścią. Można tutaj dopisać jeszcze wiele innych lansowanych hipotez, nie mniej jednak nie o to chodzi.

Otóż ta tendencyjność, stronniczość powinna nas zaniepokoić, powinna wzbudzić w naszych głowach, co najmniej znak zapytania. Ta stronniczość uwidacznia nam, zwykłym obywatelom, że coś tu jest nie tak. Otóż najpotężniejsi biznesmeni, bankierzy, politycy spotykają się w jednym miejscu o tym samym czasie by debatować nad bliżej nieokreślonymi sprawami, a świat tego nie zauważa, milczy. Jeżeli staruszka ukradnie batona za jeden złoty w sklepie jest to pewnego rodzaju hit informacyjny, natomiast spotkanie grupy Bilderberg redaktorzy wielkich mediów obecnego świata uznają, za nieistotne. A zatem, spotkanie grupy Bilderberg? A kogo to obchodzi? Otóż

obchodzi to naszą redakcję i wieżę, że również Was drodzy Czytelnicy. A teraz pozwólcie, że z posiłkujemy się słowami John'a Swinton'a który powiedział takie o to pamiętne zdania.

„Każdy z obecnych tutaj wie, że niezależna prasa nie istnieje. Wy to wiecie i ja to wiem: żaden z was nie ośmieliłby się ogłosić na łamach gazety własnych opinii; a gdyby nawet się ośmielił, zdajecie sobie sprawę z tego, że nie zostałyby one nigdy wydrukowane. Dostaję ileś dolarów tygodniowo za to, żebym powstrzymywał się od wyrażania własnych poglądów i opinii w gazecie, w której pracuję. Wielu tu obecnych otrzymuje podobną zapłatę na identycznych zasadach. Gdyby ktoś z was był na tyle szalony, by uczciwie opisać sprawy, znalazłby się natychmiast na bruku. Gdybym dopuścił, aby moje prawdziwe opinie zostały opublikowane w którymkolwiek numerze gazety, straciłbym pracę w niecałe 24 godziny. Praca dziennikarza polega na niszczeniu prawdy, łganiu na potęgę, deprawowaniu, zohydzaniu, czołganiu się u stóp mamony, sprzedawaniu siebie, sprzedawaniu swojego kraju i swojego narodu w zamian za chleb swój powszedni, czy też – co się sprowadza do tego samego – za swoją pensję. Wiecie to wy i wiem to ja. Cóż to, więc za szaleństwo wznosić toast za niezależną prasę! My, dziennikarze, jesteśmy wasalami, instrumentami w rękach bogaczy, którzy potajemnie spiskują i kierują wszystkim zza kulis! My jesteśmy ich marionetkami! To oni pociągają za sznurki, a my tańczymy! Nasz czas, nasz potencjał i nasze talenty są w rękach tych ludzi. Jesteśmy intelektualnymi prostytutkami!”

Czy te słowa wymagają komentarza? Sądzę, że nie, jednak pozwolę sobie raz jeszcze przytoczyć fragment, który jednych ponownie zaszokuje a innych nawet nie ruszy, ponieważ znają prawdę. My, dziennikarze, jesteśmy wasalami, instrumentami w rękach bogaczy, którzy potajemnie spiskują i kierują wszystkim zza kulis! My jesteśmy ich marionetkami! Przy tej okazji należy pamiętać o człowieku wielkim, człowieku, który zasłużył się na rzecz Nowego Porządku Światowego, człowieka, który

niedawno zmarł i był chowany z największymi honorami. Nie mówię tutaj o Zbigniewie Brzezińskim, który notabene wie, czym jest Nowy Porządek Światowy. Poniżej dzisiejszego artykułu zamieszczamy trzy artykuły o Nowym Porządku Świata, gdyby ktoś nie orientował się w tym temacie to oczywiście polecamy. Zamieszczamy także jeden o Panu Brzezińskim. Wracając jednak do tematu. Chcemy dziś przytoczyć jeszcze na koniec słynną wypowiedzi Davida Rockefellera, który takimi oto słowami dziękował wybranym mediom w 1991 roku, na ówczesnym zlocie grupy Bilderberg.

„Jesteśmy wdzięczni wydawcom „Washington Post”, „New York Times”, „Time Magazine” i innym wielkim publikacjom, których menadżerowie uczestniczyli w naszych spotkaniach i dotrzymali swych obietnic zachowania dyskrecji przez blisko 40 lat. Byłoby dla nas niemożliwością zrealizowanie naszego planu budowy światowego rządu, jeśli byłibyśmy w tym czasie przedmiotem zainteresowania prasy. Dziś jednak świat jest już dużo bardziej wyrafinowany i przygotowany do organizacji rządu światowego. Idea ponadnarodowej suwerenności elit intelektualnych i światowych bankierów jest z całą pewnością korzystniejsza od narodowego samostanowienia, praktykowanego w minionych stuleciach.”

* * *

„Jesteśmy na krawędzi globalnej transformacji. Wszystko, czego teraz potrzebujemy to odpowiednio wielki kryzys, a wtedy narody zaakceptują Nowy Porządek Świata” – David Rockefeller.

Oficjalnie Grupa Bilderberg powstała w roku 1954, a jej istnienie od zawsze pozostawało w cieniu, natomiast wszelkie informacje, które wypłynęły na powierzchnię kwitowano milczeniem. Co ciekawe, istnieje jedna telewizja, która regularnie informuje świat o spotkaniach owej tajemnej grupy, ku zaskoczeniu tą telewizją jest Rosyjski kanał Russia Today. Czy to przypadek? W ubiegłym roku ta sama telewizja opublikowała film pokazujący plany USA oraz zachodnich

globalistów dotyczące wprowadzenia nowego porządku światowego. Jaka była reakcja na ów produkcję? Konsternacja, zażenowanie i pewnego rodzaju intelektualna niemoc. Wielu ludzi było po prostu w szoku, ale prawda jest taka, że ludzki organizm natrafiając na skrajną informację doznaje pewnego rodzaju szoku, który objawia się albo wyparciem owej informacji albo jej zaakceptowaniem.

By nie popadać w pewnego rodzaju pętlę nazwisk nie będziemy skupiać się na pojedynczych osobach, które są zapraszane na spotkania Bilderbergów, dodamy tylko, że w tym roku Polskę reprezentował Radosław Sikorski, przypadek? Natomiast na coroczne zloty grupy Bilderberg zapraszani są obowiązkowo przedstawiciele światowego konglomeratu postępującego globalizmu. A zatem przedstawiciele różnego rodzaju międzynarodowych koncernów, mediów, świata nauki, kultury i polityki. Nie brakuje wielu prezydentów, premierów, ministrów a także kanclerzy. Przedstawiciele wysyła również NATO, Bank Światowy, Unia Europejska, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Światowa Organizacja Zdrowia, Międzynarodowy Fundusz Walutowy czy FAO (Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa.) Listę domykają przedstawiciele takich rodów jak Bilderberg, Rotshild i Rockefeller. Dodajmy, że powyżej wymienione rody wchodzi w skład trzynastu rodów Illuminati, czyli oświeconych, których celem jest wprowadzenie nowego ładu globalnego. Na dowód tej tezy zamieszczamy poniżej słowa Rockefellera opublikowane w roku 2002 jako „Wspomnienia.”.

„Przez ponad 100 lat ideologiczni ekstremiści po obu stronach politycznego spektrum uczepili się dobrze nagłośnionych incydentów, by atakować rodzinę Rockefellerów za niezwykle wpływ, jak oni twierdzą, my mamy na polityczne i ekonomiczne instytucje. Niektórzy nawet wierzą, że należymy do tajnej kabały, działającej przeciwko interesom Stanów Zjednoczonych, charakteryzując moją rodzinę i mnie jako internacjonalistów, oraz spiskujących wraz z innymi na świecie, by zbudować bardziej zintegrowaną globalnie polityczną i ekonomiczną

strukturę – jeden świat, jeśli chcecie to tak nazwać. Jeśli to jest oskarżeniem, to jestem winny i jestem z tego dumny.”

A zatem na naszych oczach rysuje się bardziej zintegrowany świat, globalna wioska z jednym rządem i zapewne pewnego rodzaju mieszkanką religijno kulturową. To nic innego jak idea nowego porządku światowego mającego na celu wprowadzenie przede wszystkim większej kontroli nad ludźmi, nad społeczeństwami nad nami. Większa kontrola gwarantuje władzę, wiedzę, pewnego rodzaju samowolę i bezprawie dla grupy wybranych. Większa kontrola to mniej praw obywatelskich, to mniej swobód cywilnych i mniej demokracji, większa kontrola to mniejsza samodzielność i mniejsza możliwość samostanowienia, to w skrajnym przypadku zniewolenie.

David Rockefeller wypowiedział również multum innych ważnych zdań. Dlaczego ważnych? Otóż są to wypowiedzi zdradzające i demaskujące plany globalistów. „Jesteśmy na krawędzi globalnej transformacji. Wszystko, czego teraz potrzebujemy to odpowiednio wielki kryzys, a wtedy narody zaakceptują Nowy Porządek Świata.” Ta wypowiedź to potwierdza, potwierdza również i to, że ci ludzie, a w tym przypadku osoby należące do Grupy Bilderberg, mają pewnego rodzaju manię na punkcie nowego porządku świata. Często dziś wmawia się nam zwykłym obywatelom, że osoby, które piszą bądź mówią o idei nowego ładu globalnego są, co najmniej dziwne bądź szalone, a tak naprawdę dziwni i szaleni są ci, którzy chcą ów ład i nowy porządek wprowadzić, to oni mają obsesję na tym punkcie, to oni mają obsesję, która może bardzo źle się zakończyć dla nich oraz dla wielu niewinnych ludzi. Spisek wprowadzany krok po kroku w pewnym momencie może wymknąć się z pod kontroli, może zacząć żyć swoim życiem, czego konsekwencje zazwyczaj są bardzo dotkliwie dla wszystkich.

* * *

„Nad społeczeństwem dominować będzie elita, która dla osiągnięcia swoich politycznych celów nie będzie wzbierać się

przed stosowaniem najnowocześniejszych technik kształtowania publicznych zachowań i utrzymywania społeczeństwa pod ścisłą kontrolą i inwigilacją” – Zbigniew Brzeziński w książce „Between Two Ages” 1970 r.

Oto słowa naszego rodaka Zbigniewa Brzezińskiego, wielkiego orędownika zmian globalnych, zmian mających na celu centralizację władzy globalnej i wprowadzenie rządu światowego. Drodzy czytelnicy w ostatnim czasie zmarł Rockefeller a także Brzeziński, jednak nie łudźmy się piramida władzy globalnej nie zachwiała się, ponieważ po pierwsze Globaliści mają Brzezińskich na pęczki a po drugiego David Rockefeller Jr. Jest już przygotowywany do objęcia władzy, dziś piastuje stanowisko przewodniczącego rady nadzorczej fundacji Rockefellera. Tyle tytułem wstępu a teraz, jakie są główne cele grupy Bilderberg.

Po pierwsze depopulacja ludzkości o około dziewięćdziesiąt procent. Ktoś może zapytać jak to będzie możliwe oraz czy to w ogóle jest możliwe? Otóż dzisiejsza technologia i sposób, w jaki wytwarza się sztucznie modyfikowaną żywność, tworzy i hoduje coraz to nowsze zarazki i wirusy, broń a także manipuluje pogodą i zjawiskami atmosferycznymi sprawia, że sposobów do przeprowadzenia depopulacji jest bardzo wiele. Poniżej zamieszczamy artykuł poświęcony tematyce depopulacji, który publikowaliśmy jakiś czas temu na naszej stronie, a który cieszy się dużym zainteresowaniem.

Dalej nie możemy zapomnieć o przejęciu na prywatną własność całej planety, przy użyciu procesu prywatyzacji oraz wolnego rynku. Zwróćmy uwagę na jeden ważny szczegół, otóż obecnie kraje całego globu posiadają dług publiczny, który rośnie bądź spada, aczkolwiek przeważnie wzrasta. I tutaj powstaje pytanie zasadnicze, pytanie, którego się nie zadaje, a mianowicie, u kogo te wszystko narody są zadłużone? U Boga, innych narodów czy może kosmitów? Kto w pewnym sensie jest ponad narodami? Odpowiedz to banki. Państwa w tym także Polska, są zadłużone w Bankach. Banki z kolei są własnością kilku korporacji i ludzi,

czyli dalsze odpowiedzi nasuwają się same. Pamiętajmy, że ktoś kiedyś powie stop i wówczas rozpocznie się ściąganie gigantycznych kwot długu poszczególnych państw.

Najważniejszy punkt planu Grupy Bilderberg to oczywiście stworzenie światowego, totalitarnego czy wręcz dyktatorskiego pseudo rządu, ukrytego za fasadą światowego parlamentu. Nieoficjalnie mówi się również, że przyszłą stolicą nowego ładu globalnego miałyby być Izrael, światowa stolica Izrael. Jest to ciekawa teoria, ponieważ po pierwsze pokazuje, że Syjonizm bardzo mocno oddziałuje na współczesny świat a także jak przekonania religijne są ważne w planach polityków i tych spiskowców, bo inaczej nazwać się ich nie da. To także tłumaczy, dlaczego dziś Państwo Izrael jest tak ważne dla wielu tego świata. Zauważcie, że obecnie wręcz pielgrzymkami najpotężniejsi ludzie tej ziemi ciągnął do tego małego i tak naprawdę nie liczącego się państewka. Gdyby nie wsparcie i poparcie USA czy Wielkiej Brytanii państwo Izrael nie tyle by przestało istnieć, lecz nie powstałoby nawet w tym miejscu, w którym jest obecnie.

Reasumując, należy napisać jasno i wyraźnie Grupa Bilderberg to pewnego rodzaju bractwo zrzeszające najpotężniejszych ludzi naszego globu. Bractwo zrzeszające bankierów, polityków, właścicieli największych koncernów i mediów. Ta grupa od wielu lat spiskuje i knuje ukryte plany, które realizuje za wszelką cenę. Zamachy z 11 września na WTC były zamachami fałszywej flagi, ponieważ w gruncie rzeczy był to już ostatni etap mający na celu wprowadzenie NWO, po przez wywołanie światowego kryzysu i wzrost niebezpiecznych zagrożeń w Europie i obu Amerykach. Gdyby ów plan się powiódł prawdopodobnie już dziś mielibyśmy rząd światowy lub coś w tym rodzaju. Dlaczego jednak to się jeszcze nie udało? Na drodze NWO stanął nie kto inny a Władimir Putin.

Przy tej okazji chcemy wyraźnie napisać, że jest to człowiek, który w jakimś stopniu walczy o przetrwanie kultury słowiańskiej, jednak jednocześnie łamie podstawowe zasady

demokracji i człowieczeństwa, ma najzwyczajniej w świecie krew na rękach wielu niewinnych ludzi. Tak czy owak, to Putin powiedział stop i to prawdopodobnie jego nazwisko pada najczęściej na spotkaniach Grupy Bilderberg a także innych mityngach globalistów, to jego nazwisko jest wymawiane przy akompaniamencie zgrzytających zębów.

Autorstwo: Zespół „Globalnego Archiwum”

Źródło: Globalne-Archiwum.pl